

**Luiza Bogucka\***

## **Krym w systemie bezpieczeństwa regionalnego i międzynarodowego**

### **Wstęp**

Półwysep Krymski gra główną rolę w „wojennym spektaklu” współczesnego świata. Do niedawna nikt nie zakwestionowałby przynależności Krymu do Ukrainy, jednak w świetle ostatnich wydarzeń temat ten wzbudza wiele kontrowersji. Opierając się na obowiązujących przepisach prawa międzynarodowego, powszechnie uznaje się, że Krym jest nadal częścią Ukrainy, jednak traktuje się ten teren jako okupowany przez Rosję. Rada Najwyższa Ukrainy wprowadziła na Krymie prawo regulujące życie na terenach okupowanych. W marcu 2014 roku Rada Najwyższa Republiki Autonomicznej Krymu i Rada Miejska Sewastopola przyjęły deklarację niepodległości Republiki Krymu. Powołano się na przypadek Kosowa, gdzie Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze uznał, że deklaracja nie jest niezgodna z prawem międzynarodowym. Sędziowie orzekli wówczas, że prawo nie zabrania ogłaszania niepodległości. Fakt odłączenia się Krymu od Ukrainy został uznany przez Rosję 17 marca 2014 roku, natomiast dzień później podpisano umowę, na mocy której włączono Republikę Krymu i miasto Sewastopol do Federacji Rosyjskiej. W liczącej 450 deputowanych Dumie Państwowej za przyjęciem Republiki Krymu i miasta Sewastopol głosowało 443. Tego samego dnia zostały dokonane odpowiednie zmiany w Konstytucji Rosji. Minister Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow oświadczył, że przyłączenie nowych terenów do Rosji nastąpiło w wyniku „swobodnej deklaracji woli wieloetnicznego narodu Krymu, wyrażonej w referendum 16 marca 2014 roku”. Natomiast ostatni przywódca Związku Radzieckiego Michaił Gorbaczow stwierdził, że włączenie Krymu do Rosji jest „naprawą błędu z przeszłości”. Odniósł się wówczas do decyzji Nikity Chruszczowa z 1954 roku,

---

\* Mgr Luiza Bogucka – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

kiedy Krym został przekazany Ukrainie jako „prezent” z okazji 300. rocznicy ugody perejasławskiej. Tak bowiem uczczono jubileusz zawartej 18 stycznia 1654 roku umowy między Bohdanem Chmielnickim a Wasylem Buturlinem.

Kiedy w 1991 roku nastąpił rozpad ZSRR, Rosjanie zamieszkujący Krym niejednokrotnie postulowali o powrót do Rosji, z czym kategorycznie nie zgadzała się Ukraina. W związku z tym ostatecznie osiągnięto kompromis, na mocy którego Krym stał się republiką autonomiczną, a Sewastopol uznano za miasto wydzielone. Fakt włączenia Krymu do Rosji w 2014 roku nie został uznany zarówno przez Ukrainę, jak i społeczność międzynarodową. W świetle minionych wydarzeń na Ukrainie i konfliktu krymskiego warto dokładnie przyjrzeć się, dlaczego teren ten ma tak ogromne znaczenie. Sytuacja na Ukrainie stale się pogarsza, jednak już teraz należy zastanowić się, jakie byłyby konsekwencje ewentualnego uznania aneksji Krymu przez społeczność międzynarodową. Stale pogarszający się stan bezpieczeństwa międzynarodowego stawia losy państw sąsiednich pod znakiem zapytania. Jakie będą dalsze działania państwa rosyjskiego i czy Polska jest również zagrożona?

## **Znaczenie potencjału militarnego Rosji w konflikcie z Ukrainą**

Działania Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie i zajęcie należącego do niej Krymu nie pozostawiają złudzeń co do zachwiania systemu bezpieczeństwa w tym regionie. Wraz ze zniknięciem widma wojny powszechnej pojawiło się inne zagrożenie – wojny prowadzone w nieco innym wymiarze, o charakterze regionalnym. W tej sytuacji pojawia się pytanie, kto powinien stanąć w obronie państwa, które zostało zaatakowane. Działania zbrojne między wojskami rosyjskimi a ukraińskimi nie ustają, a dotychczasowa pomoc pogrążonej w wojnie Ukrainie udzielana przez Stany Zjednoczone i Unię Europejską jest niewystarczająca. Znacznie słabiej zorganizowana i uzbrojona armia ukraińska oraz brak zdecydowanych działań ze strony instytucji międzynarodowych to główne przyczyny, przez które zaangażowanie konfliktu staje się coraz odleglejszą perspektywą. W obawie przed eskalacją konfliktu w grudniu 2014 roku Stany Zjednoczone opowiedziały się za zaostreniem sankcji wobec Federacji Rosyjskiej w ustawie „Ukraine Freedom Act”. Poruszono także problem związany z dostarczeniem broni śmiertelnej na Ukrainę, tj. broni przeciwpancernej oraz amunicji, a także radarów rozpoznania artyleryjskiego i sprzętu łączności. W ustawie przewidziano pomoc wojskową dla Ukrainy w wysokości 350 mln USD (w tym 100 mln w 2015 roku). Decyzja dotycząca wzmocnienia sankcji wobec Federacji Rosyjskiej jest spowodowana obawą nie tylko przed nasileniem walk, ale także przed ewentualnym rozszerzeniem konfliktu.

Do niedawna Federacja Rosyjska nie mogła się poszczycić nowoczesnym sprzętem wojskowym. Asortyment, którym dysponowała, pamiętał czasy Związku Radzieckiego. Jednak sytuacja zaczęła ulegać zmianie, gdy wojna z Gruzją pokazała fatalny stan uzbrojenia armii rosyjskiej. Zaczął się wówczas proces unowocześniania

wojska. Państwo to chce bowiem utrzymać mocarstwową pozycję na arenie międzynarodowej. W 2012 roku Władimir Putin zapowiedział unowocześnienie armii rosyjskiej, a co za tym idzie – zwiększenie budżetu na ten cel nawet do 100 mld USD (Koziański, 2012). W 2011 roku wydatki na rosyjskie wojsko i tak były dość wysokie, z budżetu przeznaczono wówczas na ten cel 71 mld USD, co ustanawia ten kraj trzecim na świecie (za USA i Chinami) pod względem wysokości środków przeznaczanych na armię. W sytuacji obniżania wydatków na cele militarne przez Francję i Wielką Brytanię borykająca się z problemami gospodarczymi Rosja stale je zwiększa. W latach 2002–2011 nakłady na ten cel wzrosły o 79%. Plany odnośnie do modernizacji armii rosyjskiej zostały rozpisane do 2020 roku, gdzie Kreml zapowiedział przeznaczenie 750 mld USD na kompleksową modernizację armii, w tym wymianę sprzętu wojskowego. W konflikcie rosyjsko-ukraińskim należy zwrócić uwagę na dysproporcje między stronami.

Armia rosyjska:

1. Liczebność armii rosyjskiej to około 1 mln żołnierzy, natomiast potencjał mobilizacyjny na wypadek wojny szacuje się na około 5 mln ludzi.
2. Wnioski z poprzednich konfliktów zbrojnych:  
W trakcie walk w Czeczenii (1994, 1999–2009) armia rosyjska nie potrafiła uporać się z partyzantami. Prowadzona w 2008 roku wojna z Gruzją pokazała natomiast słabość armii – zły system dowodzenia oraz przestarzałą broń.
3. Realizacja programu „Siły Zbrojne 2020” mającego na celu kompleksową modernizację armii, tj. zmianę systemu dowodzenia wojskiem lądowym oraz wymianę sprzętu wojskowego.

Armia ukraińska:

1. Liczebność: 130 000 żołnierzy. Szacuje się, że potencjał mobilizacyjny wynosi około 1 mln przeszkolonych rezerwistów.
2. Armia ma sprzęt pochodzący jeszcze z czasów Związku Radzieckiego. Trudno mówić o jego modernizacji, skoro wydatki na zbrojenia to zaledwie około 1% PKB.

Problemy, z jakimi styka się armia ukraińska to: zły stan techniczny sprzętu wojskowego, słabe wykształcenie żołnierzy, problemy logistyczne, duże rozproszenie jednostek na obszarze kraju (*Ukraina vs. Rosja: Porównanie potencjałów wojskowych*, 2014). W stosunkach ukraińsko-rosyjskich niebagatelne znaczenie ma Flota Czarnomorska, której przynależność po rozpadzie ZSRR stała się przyczyną zaostrzenia konfliktu między tymi państwami. Jeszcze za czasów ZSRR Flota Czarnomorska miała być przeciwwagą dla VI Floty USA. Jednak przez wzgląd na ograniczenia wynikające z postanowień zawartej w 1936 roku konwencji z Montreux odgrywała mniejsze znaczenie niż floty amerykańskie. Zapisy tej konwencji wprowadziły ograniczenie przepływu okrętów wojennych przez tureckie cieśniny Bosfor i Dardanele. Dziś Flota Czarnomorska odgrywa większe znaczenie pod względem politycznym aniżeli militarnym. Mimo to utrzymanie się w strefie czarnomorskiej ma dla Rosji duże znaczenie, bowiem jest to jeden z nielicznych obszarów z dostępem do niezam-

marzających portów tego kraju na terenie Europy. Po rozpadzie Związku Radzieckiego będący portem morskim i wojennym Sewastopol został miastem wydzielonym. Podział schedy po ZSRR wywołał wiele kontrowersji i był przyczyną sześcioletniego sporu między Ukrainą a Rosją. W obliczu stale zaostrzającego się konfliktu postanowiono o równym podziale Floty Czarnomorskiej, która miała podlegać zarówno Rosji, jak i Ukrainie. Mimo to porozumień z 1992 roku nie udało się wcielić w życie przez wzgląd na inne kłopoty, z którymi borykały się obydwa państwa, m.in. status Krymu. W czerwcu 1995 roku zawarto kolejną umowę dotyczącą podziału Floty Czarnomorskiej, na mocy której Rosja miała przejąć 81,7% jednostek, Ukrainie miała przypaść znacznie mniejsza część – 18,3%. Praktycznie podział Floty Czarnomorskiej został uregulowany dopiero w 1997 roku. W tym samym roku podjęto decyzję o dzierżawie Sewastopola na 20 lat. Wówczas na mocy porozumienia na Krymie mogło stacjonować do 103 okrętów (w tym 14 podwodnych), a na dzierżawionych lotniskach do 22 samolotów wojskowych. Siły lądowe mogły utrzymywać 132 opancerzone wozy bojowe i 24 środki artyleryjskie (Ciechanowski, 2014). W czasie, gdy prezydentem Ukrainy był Wiktor Juszczenko, zapowiadano, że umowa między Rosją a Ukrainą nie zostanie przedłużona. Flota Czarnomorska byłaby wówczas zmuszona opuścić Sewastopol i przenieść się do Noworosyjska. Zapowiedzi te spowodowały wzrost napięcia między obydwojma krajami. Po zmianie prezydenta Ukrainy, gdy urząd ten przypadł Wiktorowi Janukowyczowi, rozmowy wznowiono, czego efektem było podpisanie ustawy o ratyfikacji porozumienia między Rosją a Ukrainą dotyczącego dalszego pobytu Floty Czarnomorskiej na Ukrainie. Porozumienie zostało podpisane 21 kwietnia 2010 roku w Charkowie (tzw. porozumienie charkowskie) przez ówczesnych prezydentów Rosji i Ukrainy, Dmitrija Miedwediewa i Wiktora Janukowycza. Wedle podpisanego porozumienia wyrażono zgodę na to, aby Flota Czarnomorska stacjonowała na Krymie do 2042 roku. Federacja Rosyjska zobowiązała się do płacenia 97 mln USD rocznie za dzierżawę oraz zapewniono Ukrainie dostawę gazu po obniżonej cenie w wysokości 100 dolarów za 1000 m<sup>3</sup>. Zniżka zagwarantowana przez Rosję w 2013 roku wyniosła 2,7 mld USD (*Rosja wypowiedziała Ukrainie umowy o Flocie Czarnomorskiej na Krymie*, 2014).

Obecność Floty Czarnomorskiej na Krymie to przede wszystkim problem polityczny, który prędzej czy później musiał zaowocować konfliktem. Stacjonowanie rosyjskich oddziałów jest przede wszystkim niezgodne z zapisami Konstytucji Ukrainy, której art. 17 głosi: „Na terytorium Ukrainy nie dopuszcza się rozmieszczenia obcych baz wojskowych” (Andrusieczo, Prokopiuk, 2006). Coraz bardziej powszechne staje się zjawisko pozostawania na terenie Krymu Rosjan po zakończeniu służby w szeregach Floty Czarnomorskiej. Zamieszkując te tereny, włączają się do działalności w różnego typu organizacjach prorosyjskich. Dodatkowo Flota Czarnomorska prowadzi działalność kulturalną i oświatową, co ma na celu kultywowanie tradycji rosyjskiej oraz podtrzymanie świadomości narodowej tej narodowości. Obecność Floty Czarnomorskiej jest jednym z ważniejszych czynników, który w naturalny sposób przyciąga Krym w kierunku Rosji.

## **Półwysep Krymski jako teren strategiczny w świetle stosunków ukraińsko-rosyjskich**

Po 1991 roku wraz z pojawieniem się nowych państw na mapie świata rozpoczęły się spory o kształt granic. W tworzeniu nowego porządku największym problemem stało się ustanowienie granicy ukraińsko-rosyjskiej. Rosjanie uważali, że do Ukrainy niesłusznie przyłączono Krym, Donbas i południową Ukrainę (tzw. Noworosję). Problem wschodniej granicy Ukrainy do tej pory wywołuje wiele konfliktów, utrudniając współpracę Ukrainy z Unią Europejską. W okresie sporu o Flotę Czarnomorską nieuregulowana granica między tymi państwami była formą nacisku na Ukrainę. Fakt ten miał daleko idące konsekwencje, gdyż granica ukraińsko-rosyjska stała się miejscem przemytu zarówno towarów, jak i ludzi. W latach 1992–1994 Ukraina potwierdziła granice z sąsiadami, problemem stały się wówczas dwa państwa Rosja i Rumunia. Ta ostatnia zgodziła się na oficjalne potwierdzenie granicy dopiero w 1997 roku, licząc, że to ułatwi jej przystąpienie do UE. W rozmowach ukraińsko-rosyjskich dotyczących ostatecznego wytyczenia granic kością niezgody stał się Krym. Już w 1992 roku rosyjscy deputowani domagali się podjęcia pertraktacji w sprawie przynależności tego półwyspu. Przyjęli nawet postanowienie, które mówiło, że przekazanie Krymu Ukrainie jest niezgodne z prawem. Rosyjscy politycy opowiedzieli się także w sprawie Sewastopola, który jako odrębna jednostka nie podlegał przekazaniu w 1954 roku. W 2008 roku Władimir Putin oświadczył natomiast, że Federacja Rosyjska uznała granice z Ukrainą, a Półwysep Krymski nie jest terenem spornym. Wszystko wskazywało na to, że stosunki ukraińsko-rosyjskie nieco się unormowały, jednak była to sytuacja tymczasowa.

Dodatkowym problemem okazało się wytyczenie granicy morskiej. Ukraina proponowała, aby ustanowić granicę, dzieląc Morze Azowskie wzdłuż linii środkowej. W związku z czym Ukrainie przypadłoby dwie trzecie akwenu i 90% zasobów ropy (Szeptycki, 2013: 114). Rosja w obawie przed wzrostem znaczenia swojego sąsiada zaproponowała wspólne korzystanie z Morza Azowskiego. Istotne znaczenie na terytorium wód ukraińsko-rosyjskich odgrywa wyspa Tuzła (*Spór o Tuzłę przybiera na sile*, 2003). W 2003 roku byliśmy świadkami zmagani między tymi państwami. Decyzja Rosji o budowie grobli łączącej ukraińską Tuzłę z Półwyspem Tamańskim spotkała się z reakcją ówczesnego prezydenta Leonida Kuczmy, który w wyniku zastrzeżenia się sytuacji w państwie został zmuszony do przerwania wizyty w Ameryce Łacińskiej. W tym samym czasie wydarzenia związane z konfliktem o Tuzłę spowodowały odwołanie wizyty premiera Wiktora Janukowycza na Łotwie i w Estonii. Spór o małą wyspę był związany z kwestią przepływu statków przez cieśninę. Z dwóch przesmyków – jednego oddzielającego Tuzłę od Ukrainy i drugiego od Rosji, tylko ukraiński jest żeglowny (*Koniec sporu o Tuzłę*, 2003). Mimo że rosyjskie prace nad budową grobli wstrzymano, Tuzła nadal jest obiektem zainteresowań i ożywionych działań Ukrainy i Rosji. Ostatecznie Rosja uznała przynależność Tuzły do Ukrainy, jednak granica między tymi dwoma państwami jest niepewna.

Stanowiące geograficzną granicę między Europą a Azją Morze Czarne to przede wszystkim teren geostrategiczny, który zaczyna odgrywać coraz większą rolę na arenie międzynarodowej. Ma na to wpływ wiele czynników. Morze Czarne jest zarówno terenem, po którym odbywa się transport surowców energetycznych z rejonu Morza Kaspijskiego do Europy, skrzyżowaniem ważnych szlaków handlowych, jak i łącznikiem między Rosją a państwami zachodnimi. Ponadto dla Unii Europejskiej teren Morza Czarnego jest znaczącym rynkiem zbytu. Liczący ponad 27 tys. km<sup>2</sup> Półwysep Krymski jest jednym z najatrakcyjniejszych terenów w basenie Morza Czarnego. Z kontynentem łączy go zaledwie 8-kilometrowy Przesmyk Prekopski. Specyficzne położenie Krymu powoduje, że rozcina on wybrzeże Ukrainy na dwie części: wschodnią (na Morzu Azowskim) i zachodnią (na Morzu Czarnym). To w tym miejscu Morze Czarne łączy się z Morzem Azowskim poprzez kontrolowaną przez Rosję, 41-kilometrową, Cieśninę Kerczeńską. Specyficzne położenie Półwyspu Krymskiego powoduje, że ma on znaczenie strategiczne dla Morza Czarnego. Jest to najbardziej wysunięty teren w basenie Morza Śródziemnego. Półwysep Krymski można zatem potraktować jako bramę do Morza Śródziemnego oraz Bliskiego Wschodu.

Wydawałoby się, że poza dogodnym położeniem Krym, słynny przede wszystkim z turystyki, nie posiada złóż, które mogłyby być obiektem zainteresowania innego państwa. Nic bardziej mylnego, od dłuższego czasu na tym terenie są prowadzone działania związane z określeniem zasobów naturalnych Krymu. Obecnie na Krymie jest aktywnie eksploatowanych około dwustu złóż. Według informacji podanych przez agencję RIA szacuje się, że na Krymie znajduje się około 47 mln ton ropy naftowej oraz 165 mld m<sup>3</sup> gazu. Wyliczono, że Krym posiadał surowce warte około 11 mld dolarów, czyli około 130 mld hrywien. Jeszcze w czasie, gdy na Ukrainie prezydentem był Wiktor Janukowycz, państwo to prowadziło rozmowy dotyczące wydobywania ropy i gazu na Morzu Czarnym. Rozmowy były prowadzone wówczas z takimi koncernami, jak Exxon Mobil i Royal Dutch Shell, które uchodzą za największe koncerny energetyczne na świecie. Firmy te zamierzały zainwestować około 700 mln dolarów w celu wykonania dwóch odwiertów na południowy zachód od Krymu. Była to szansa dla Ukrainy na zmniejszenie zależności energetycznej od Rosji. Według Juliana Lee, znanego analityka z Center Global Energy Studies, obszar o największym znaczeniu wydobywczym znajduje się pod krymskimi wodami terytorialnymi. Rejon ten leżał również w kręgu zainteresowań włoskiego koncernu Eni. To z pewnością wystarczający powód, żeby Władimir Putin zwrócił uwagę na ten teren.

Najważniejsze czynniki wpływające na atrakcyjność Półwyspu Krymskiego to:

- położenie geograficzne (szlaki handlowe i komunikacyjne),
- zasoby naturalne (szczególnie nieodnawialne jak węgiel, ropa, czy gaz ziemny),
- linia brzegowa i ukształtowanie terenu,
- przemysł zbrojeniowy,
- turystyka.

Opanowanie terenów w basenie Morza Czarnego spowoduje, że znaczenie Rosji w tym rejonie znacznie wzrośnie, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że rosyjski port w Noworosijsku jest centrum handlu ropą. Utrata kontroli nad Morzem Czarnym wpłynęłaby niekorzystnie na rosyjski handel paliwami w tym rejonie. Dokonując aneksji Krymu, Rosja zyskała szeroki dostęp do Morza Czarnego, a więc do bogatych zasobów gazu ziemnego i ropy naftowej. Do worka korzyści należy dodać również aspekty strategiczne. Poza tym przejście półwyspu wiąże się z zajęciem licznych obiektów w tym tych o charakterze turystycznym. Korzyści dla Rosji to przede wszystkim uzyskanie przez Moskwę kontroli nad morską i powietrzną przestrzenią Morza Czarnego i Azowskiego, przejście pełnej kontroli nad bazą Floty Czarnomorskiej, dostęp do będących wcześniej pod kontrolą ukraińską baz wojskowych. I wreszcie zdobycie Krymu to dla Rosji oszczędność rzędu 80 mln USD rocznie, bowiem w wyniku opanowania tych terenów Rosja nie będzie musiała uiszczać opłaty za dzierżawę baz. Dodatkowe oszczędności są efektem zniesienia opłat celnych. Zaplanowana modernizacja Floty Czarnomorskiej to koszt około 2,5 mld USD. W celu przyspieszenia tego przedsięwzięcia władze rosyjskie postanowiły włączyć zakłady krymskie w prace w zakresie realizacji zamówień zbrojeniowych. W wyniku aneksji Krymu Ukraina utraciła 13 zakładów trudniących się przemysłem zbrojeniowym (Sabak, 2014). Położone na tym terenie zakłady zbrojeniowe miały znaczenie strategiczne. Znane wszystkim Teodezyjskie Zakłady Optyczne są producentem eksportowanych do Tajlandii transporterów opancerzonych BTR-3 i BTR-4 czy przyrządów obserwacyjnych. Problem pojawił się również przy realizacji kontraktów związanych z dostawą sprzętu wojskowego produkowanego na Krymie. W świetle wydażeń, jakie miały miejsce na tym terenie, realizacja zamówień na sprzęt wojskowy stała się niemożliwa, bowiem zakłady produkujące wymagane części są w rękach Rosjan. Przejęcie przez Rosję 13 zakładów zbrojeniowych z pewnością przyspieszy modernizację wojska rosyjskiego, a tym samym osłabi i tak kulejącą już Ukrainę zarówno pod względem gospodarczym, jak i militarnym (Fisher, Rogoża, 2014).

W wyniku przejścia Krymu Rosja weszła w posiadanie działających w różnych sektorach przedsiębiorstw państwowych. Są to przedsiębiorstwa produkcyjne, transportowe, remontowe, naukowo-badawcze i kulturalne. Duże znaczenie ma jednak przejęcie sektora turystycznego oraz Chernomorneftegazu. W wyniku opanowania tego ostatniego Rosja zyskała dostęp do gazu ziemnego. Działania związane z zajęciem Krymu kosztowały Rosję niemal 4,5 mld USD. Dodatkowym problemem, z jakim przyjdzie się zmierzyć władzom rosyjskim, jest zaopatrzenie półwyspu w wodę pitną, która teraz pochodzi z należącego do Ukrainy Zbiornika Kachowskiego. Mieszkańcy Krymu są zaniepokojeni nie tylko kwestią wody czy energii elektrycznej. Władze Krymu przyjęły ustawę o wykupie obiektów, które zostaną uznane za strategiczne. Budzi to jednak obawę przed ewentualnymi nadużyciami, a mianowicie wywłaszczeniem atrakcyjnych działek. Poza sferą gospodarczą i wojskową aneksja Krymu niesie ze sobą szereg innych zmian, na przykład ustrojowych. W momencie przynależności Krymu do Ukrainy terytorium to było Autonomiczną Republiką, co

znaczyło, że władzę pełnił parlament krymski, który był wyłaniany w wyborach powszechnych, następnie Rada Krymu wyłaniała rząd i premiera. Od samego początku można było się spodziewać, że przejęcie Krymu przez Rosję będzie równoznaczne ze zmianami w prawodawstwie. Zatem mieszkańcy Krymu muszą liczyć się z ograniczeniami autonomii politycznej. Po opanowaniu Krymu Rosja dość pośpiesznie uchwaliła konstytucję Republiki Krym i regulamin miasta Sewastopol (11 kwietnia 2014 roku).

Wtargnięcie wojsk rosyjskich na Krym spotkało się z ostrą reakcją na arenie międzynarodowej. Interwencja Rosji na Krymie zachwiała sytuacją międzynarodową. Było do przewidzenia, że dezintegracja państwa ukraińskiego będzie dla Rosji dogodnym momentem do wkroczenia na jego terytorium. Po pierwsze, pogrążona w chaosie Ukraina nie była w stanie oprzeć się niespodziewanemu atakowi wojsk rosyjskich. Dysproporcja sił militarnych spowodowała, że Ukraińcy nie mieli szans na skuteczną obronę granic swojego państwa. Przestarzały sprzęt nie może równać się z modernizowaną armią Władimira Putina. Bez pomocy militarnej państw zachodnich Ukraina jest skazana na porażkę. Jakie stanowisko wobec minionych wydarzeń na Ukrainie przyjęły Stany Zjednoczone, Unia Europejska i państwa bezpośrednio sąsiadujące z Rosją? Do tej pory Stany Zjednoczone były uważane za strażnika stojącego na czele bezpieczeństwa międzynarodowego. Nadzieje pokładane w tym państwie związane z uregulowaniem sytuacji na Ukrainie były jednak płonne. Stany Zjednoczone postanowiły, że nie zaangażują się militarnie w sytuację w Europie Środkowo-Wschodniej. Postanowiono jednak o nałożeniu na Rosję sankcji gospodarczych. Sankcje, na jakie zdecydowały się państwa UE, to m.in.:

- embargo na broń,
- ograniczenie dla rosyjskich banków dostępu do rynków kapitałowych w UE,
- zakaz sprzedaży zaawansowanych technologii, potrzebnych w wydobywaniu ropy naftowej z trudno dostępnych złóż i ropy z łupków,
- zakaz eksportu przedmiotów podwójnego zastosowania (cywilnego i wojskowego) dla rosyjskiego sektora obronnego.

W ramach sankcji skierowanych w Federację Rosyjską pod znakiem zapytania stała dostawa zamówionych we Francji okrętów desantowych typu Mistral. Umowa została zawarta w 2011 roku na dwa okręty, wartość tego zamówienia szacuje się na 1,6 mld USD. Umowa między Francją a Rosją wywołała falę protestów, m.in. Stanów Zjednoczonych, Gruzji i państw nadbałtyckich. W związku z działaniami państwa rosyjskiego na terenach wschodniej Ukrainy Francja zawiesiła przekazanie okrętów Rosji, a następnie zawarła umowę z Egiptem, gdzie ostatecznie mają trafić Mistrale. Francja ma jednak zwrócić Rosji 950 mln euro w związku z unieważnieniem kontraktu.

W mediach pojawiły się zapewnienia władz rosyjskich, że ograniczenia wprowadzane przez kraje UE nie są w stanie na większą skalę zaszkodzić Rosji. Sankcje nałożone przez państwa zachodnie wywołały wiele kontrowersji. Czas pokazał, że sankcje nie przynoszą zamierzonego efektu, jednak dla uniknięcia konfliktu



zbrojnego jest to jedyny sposób na powstrzymanie dalszej ekspansji Rosji. Już dziś wiadomo, że Władimir Putin nie cofnie aneksji Krymu, bowiem opanowanie tych terenów było dla niego sprawą prestiżową, a brak zdecydowanych działań państw zachodnich tylko utwierdził go w przekonaniu, że sprawa Krymu jest już przesądzona. Witalij Czurkin – ambasador Rosji przy ONZ wspomniął o naprawie dziejowej niesprawiedliwości, gdzie po 60 latach ponownie Rosja połączyła się z Krymem. Zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego widzi jednak sekretarz generalny NATO Anders Rasmussen, który stwierdził, że „boi się wyjścia Rosji poza Krym”. Czy to oznacza, że Krym jest dopiero początkiem działań Władimira Putina? Wszystko wskazuje na to, że państwa sąsiednie mają podstawy do obawy o swoje bezpieczeństwo, bowiem Witalij Czurkin wspomniął o zaniepokojeniu losem swoich rodaków w Estonii. Tak jak wcześniej Rosja była zaniepokojona sytuacją swoich rodaków na Krymie, tak dziś odniosła się do Estonii. Czy w związku z tym powtórzy się scenariusz z Ukrainy?

## Zakończenie

Zdaniem autorki artykułu sytuacja na arenie międzynarodowej stale się zaostrza. Mimo licznych sankcji i ograniczeń skierowanych przeciw Rosji, ta, nie bacząc na nic, nadal dąży do celu wyznaczonego przez prezydenta Putina. Kraje sąsiadujące z Rosją uważnie obserwują wydarzenia na Ukrainie, zastanawiając się, czy kolejnym celem Rosji nie stanie się terytorium ich państwa. Obawy te są jak najbardziej naturalną reakcją na działania państwa rosyjskiego w ostatnim czasie. Turcja, która w konflikcie opowiedziała się po stronie ukraińskiej, nie podjęła żadnych działań w basenie Morza Czarnego, choć jej flota jest liczniejsza i lepiej uzbrojona. Społeczeństwo międzynarodowe obserwuje sytuację na Ukrainie, nie podejmując żadnych kroków, które mogłyby ostatecznie zakończyć konflikt.

## Bibliografia

- Andrusieczko P., Prokopiuk J. (2010), *Flota Czarnomorska i Krym w kontekście bezpieczeństwa Ukrainy*, <http://www.ebezpieczni.pl/flota-czarnomorska-krym-kontekscie-bezpieczenstwa-ukrainy/>, dostęp: 2.02.2016.
- Ciechanowski R. (2014), *Flota Czarnomorska – siły okrętowe*, <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,6,6509,armie-swiata,potencjal.flota-czarnomorska-sily-okretowe>, dostęp: 3.02.2016.
- Fisher E., Rogoża J. (2014), *Krymski worek bez dna: koszty aneksji półwyspu przez Rosję*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-08-01/krymski-worek-bez-dna-koszty-aneksji-polwyspu-przez-rosje>, dostęp: 2.02.2016.

- Koniec sporu o Tuzłę* (2003), <http://www.wprost.pl/ar/51335/Koniec-sporu-o-Tuzle/>, dostęp: 2.03.2016.
- Koziński A. (2012), *Rosja zbroi się na potęgę. Putin wskrzesza mit niezwyciężonej Armii Czerwonej*, [http://www.polskatimes.pl/artykul/658047,rosja-zbroi-sie-na-potege-putin-wskrzesza-mit-niezwyciezonej-armii-czerwonej\\_id.t.html](http://www.polskatimes.pl/artykul/658047,rosja-zbroi-sie-na-potege-putin-wskrzesza-mit-niezwyciezonej-armii-czerwonej_id.t.html), dostęp: 19.02.2016.
- Rosja wypowiedziała Ukrainie umowy o Flocie Czarnomorskiej na Krymie* (2014), <http://swiat.newsweek.pl/umowy-o-flocie-czarnomorskiej-na-krymie-rosja-ukraina-duma-panstwowa-kreml-newsweek-pl,artykuly,283149,1.html>, dostęp: 2.02.2016.
- Sabak J. (2014), *Ukraina straciła strategiczne zakłady zbrojeniowe. Problemy z eksportem broni*, [http://www.defence24.pl/news\\_ukraina-stracila-strategiczne-zaklady-zbrojeniowe-problemy-z-eksportem-broni](http://www.defence24.pl/news_ukraina-stracila-strategiczne-zaklady-zbrojeniowe-problemy-z-eksportem-broni), dostęp: 2.03.2016.
- Spór o Tuzłę przybiera na sile* (2003), <http://wiadomosci.wp.pl/kat,340,title,Spór-o-Tuzle-przybiera-na-sile,wid,1619201,wiadomosc.html?ticaid=1166a7>, dostęp: 2.03.2016.
- Szeptycki A. (2013), *Półwysep Krymski w stosunkach między Federacją Rosyjską a Ukrainą*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 1, t. 47.
- Ukraina vs. Rosja: Porównanie potencjałów wojskowych* (2014), <http://swiat.newsweek.pl/ukraina-rosja-potencjal-bojowy-armii-newsweek-pl,artykuly,281518,1.html>, dostęp: 3.02.2016.

### Summary

#### Krym in the system of regional security and international

According to international law Crimea is still part of Ukraine. In early 2014 Crimea became the focus of the worst crisis since the Cold War. The article consists of two sections, which present the geopolitical situation of Crimea. This article includes a short discussion of the armed forces of Ukraine and Russia. The annexation of the Crimea by Russia is a new reality for the residents and presents new challenges for Ukraine and international organizations.

**Keywords:** regional security, escalation of conflicts, national borders, independence, international agreements, sanctions, the strategic importance of places and objects of conflict

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo regionalne, eskalacja konfliktów, granice państw, niepodległość, porozumienia międzynarodowe, sankcje, strategiczne znaczenie miejsc i obiektów konfliktu